



The Holy See

ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

PAPIEŻ FRANCISZEK

REGINA CAELI

*Plac Świętego Piotra
Niedziela, 19 maja 2024 r.*

[[Multimedia](#)]

Drodzy Bracia i Siostry, dobrego święta Zesłania Ducha Świętego, dzień dobry!

Dzisiaj, w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, świętujemy zstąpienie Ducha Świętego na Maryję i na Apostołów, a Jezus w Ewangelii mówi nam, że Pocieszyciel powie nam „o wszystkim, cokolwiek usłyszał” (por. J 16, 13). Ale co to znaczy? Co usłyszał Duch Święty? O czym nam mówi?

Zwraca się do nas słowami wyrażającymi wspaniałe uczucia, jak miłość, wdzięczność, zawierzenie, miłosierdzie. Słowa, które pozwalają nam poznać piękną, jasną, konkretną i trwałą relację, jaką jest wieczna miłość Boga – słowa, które Ojciec i Syn mówią do siebie nawzajem. Są to właśnie *przemieniające słowa miłości*, które Duch Święty w nas powtarza, i które dobrze nam czynią, gdy ich słuchamy, gdyż te słowa powodują, że w naszym sercu rodzą się i wzrastają te same uczucia i te same intencje – to są owocne słowa.

Dlatego ważne jest, żebyśmy się karmili na co dzień Słowami Bożymi, Słowami Jezusa, natchnionymi przez Ducha Świętego. I niejednokrotnie mówię: przeczytaj fragment Ewangelii, miej małą, kieszonkową Ewangelię i noś ją ze sobą, wykorzystując nawet krótkie dogodne chwile, aby przypominać sobie, czego ono naucza. Poeta i kapłan, Clemente Rebora, odnosząc się do swojego nawrócenia, napisał w swoim dzienniku: „To Słowo uciszyło moją gadaninę!” (por.

Curriculum vitae). Słowo Boże ucisza nasze powierzchowne plotki i sprawia, że wypowiadamy poważne słowa, piękne słowa, radosne słowa. „To Słowo uciszyło moją gadaninę!” Słuchanie Słowa Bożego ucisza gadaninę. W ten sposób możemy robić w sobie miejsce na głos Ducha Świętego. A także podczas adoracji – nie zapominajmy o modlitwie adoracji w milczeniu, zwłaszcza tej prostej, i cichej, jak adoracja. I tam wewnątrz nas, mówiąc dobre słowa, mówiąc je w sercu, aby móc potem mówić je do innych, jedni do drugich. Tak, że widzimy, iż pochodzą z głosu Pocieszyciela, Ducha.

Drodzy Siostry i Bracia, czytanie Ewangelii i medytowanie nad nią, modlitwa w milczeniu, mówienie dobrych słów – to nie są rzeczy trudne, nie są skomplikowane, nie: wszyscy możemy to robić. Są łatwiejsze niż obrażanie, złoszczenie się... A zatem zadajmy sobie pytanie: jakie miejsce zajmują w moim życiu te słowa? Jak mogę je pielęgnować, żeby lepiej wsłuchiwać się w Ducha Świętego? Jak mogę je praktykować, żebym i ja stał się dla innych echem miłości Ojca i Jezusa?

Niech Maryja, obecna z Apostołami w dniu Pięćdziesiątnicy, uczyni nas uległymi na głos Ducha Świętego.

Po modlitwie *Regina Caeli*:

Drodzy bracia i siostry!

Duch Święty jest Tym, który tworzy harmonię, harmonię! I tworzy ją z różnych, czasem nawet sprzecznych rzeczywistości. Dziś, w uroczystość Pięćdziesiątnicy, módlmy się do Ducha Świętego, będącego Miłością Ojca i Syna, aby stworzył harmonię w sercach, harmonię w rodzinach, harmonię w społeczeństwie, harmonię w całym świecie; aby Duch sprawił, że wzrośnie komunია i braterstwo między chrześcijanami różnych wyznań; niech da rządzącym odwagę do wykonania gestów dialogu, prowadzących do zakończenia wojen. Liczne są dzisiejsze wojny: pomyślmy o Ukrainie – moja myśl jest skierowana w szczególności w stronę Charkowa, który dwa dni temu został zaatakowany; pomyślmy o Ziemi Świętej, Palestynie, Izraelu; pomyślmy o tak wielu miejscach, w których toczą się wojny. Niech Duch Święty prowadzi odpowiedzialnych za narody i nas wszystkich do otwierania drzwi pokoju.

Wyrażam wdzięczność mieszkańcom Werony za wczorajsze przyjęcie i życzliwość: byli dzielni, werończycy! Dziękuję, dziękuję. W szczególny sposób myślę o więzieniu w Weronie, myślę o więźniarkach, o więźniach, którzy po raz kolejny dali mi świadectwo tego, że za murami więzienia tętni życie, człowieczeństwo i nadzieja. Wszystkim pracownikom więzienia, a w szczególności dyrektorce, dr Francesce Gioieni, składam serdeczne podziękowania.

Pozdrawiam was wszystkich, pielgrzymów z Rzymu i z różnych części Włoch i świata. W

szczegółności pozdrawiam pielgrzymów z Timoru Wschodniego – wkrótce was odwiedzę! –, z Łotwy i Urugwaju, a także wspólnotę paragwajską w Rzymie, która obchodzi uroczystość Matki Boże z Caacupé, oraz portugalską misję katolicką w Lucernie.

Pozdrawiam młodzież Niepokalanej; pozdrawiam siostry, które tam są, dzielne! Pozdrawiam wiernych z Benevento, Porto Azzurro i Terracina oraz Instytut „Caterina di Santa Rosa” z Rzymu.

Życzę wszystkim dobrej niedzieli. Proszę, nie zapomnijcie modlić się za mnie. Dobrego obiadu i do widzenia!